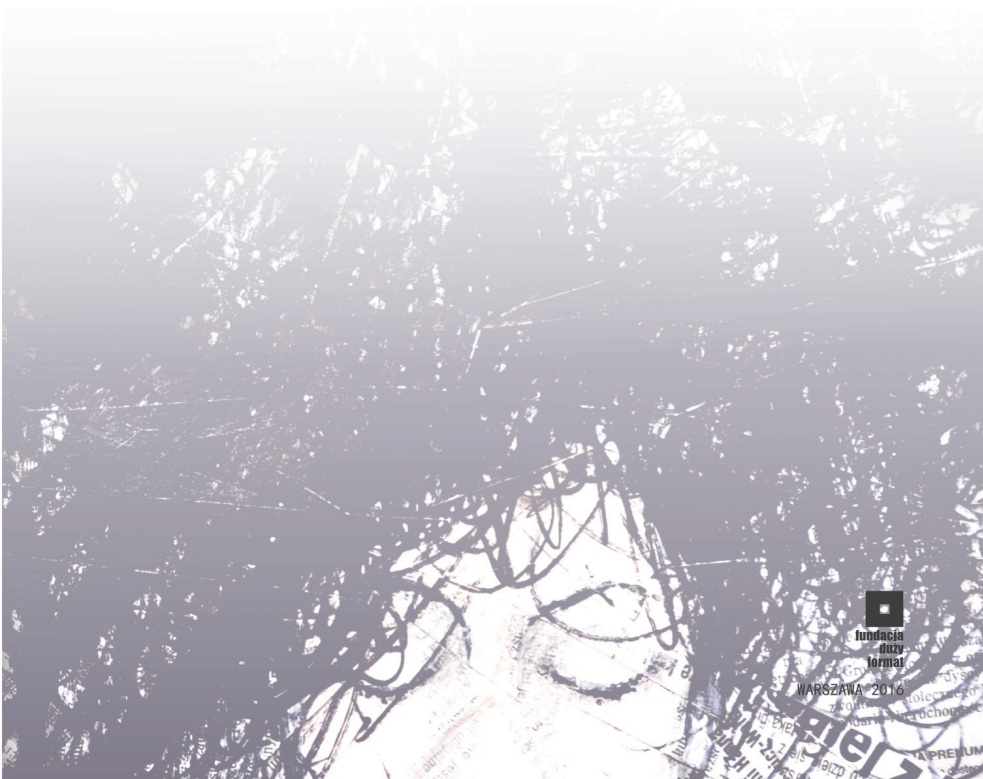


Iwona Puchala
PUCH NA NIEŁUPCE



**fundacja
duży
format**

WARSZAWA 2016

Redakcja serii: Rafał T. Czachorowski

Redakcja: Jarosław Jabrzemski

Projekt okładki
i ilustracje: Daria K. Kompf

Korekta: Aleksandra Kotowska

© Copyright by Iwona Puchała
© Copyright by Fundacja Duży Format

Wydawca: **Fundacja Duży Format**

skr. poczt. nr 47
U.P. Warszawa 148
03-295 Warszawa

www.fundacjadf.pl
www.poecipolscy.pl

biuro@fundacjadf.pl
tel. 22-127 59 45

Książka jest nagrodą główną
w 4. Ogólnopolskim Konkursie na Tomik Wierszy „Duży Format”,
kategoria „debiut” 2016

Jury w składzie: Rafał T. Czachorowski, Jarosław Jabrzemski,
Magdalena Koperska, Joanna Mueller,
Marcin Orliński (przewodniczący)

ISBN 978-83-64530-44-9

PIACH NA DŁONIACH JEST ŚWIADKIEM

starucha z naprzeciwka pochowała kota.

glory, glory, oh glory! nie ma już podpory.

musi przekrzyczeć wszystko, co zdążył wymruczeć.
wylizać rany, zasnąć. ból się nie wywinie,
ale nie chce, by czkawką odbijał się we śnie.
dla kota już za późno, a dla niej za wcześnie.

glory, glory, oh glory! sprosita potwory.

rozkradły ziemię stopom i splotyły przyszłość,
dotąd skrywaną w szafie, zmiotaną pod dywan.
na nim stos kocich skarpet, rozwiązany krawat.
sama ich nie założy, nie myśli wydawać.

glory, glory, oh glory! psy wyją z przekory.

pragnęła tylko ciszy. *odgradzę je kreską.*
płoty cudem przetrwały, pogubiły zęby.
tak nie przestraszą wroga, na przydługiej smyczy.
starucha się poddała, nie umie przekrzyczeć.

chwata, chwata jej, chwata! zdechł kot, pogrzebała.

GRUDNIOWY REVIVAL



obiecałam zasnąć dopiero wtedy, gdy jej sen się ziści:
cicha modlitwa przed kościołem, nocą, w listopadzie,
o koniec złego roku jak o koniec świata. już nadszedł,
widać dno. *got ist tot! hände hoch!* uderz w szloch.

długo krzyczę jak poparzona. dla niej rozpałam ogniska
na deszczu. niektóre jeszcze płoną. bądź mi gwiazdką
pomyślności i nie wąż się gasnąć. tańczę, słysząc śmiech
wilków. śmiało! rozszarp wszystko, co we mnie milczy.

zaraz wrócę, chociaż ostrzegali, że nie można dwa razy
opuszczać znajomego łona. wszystko na marne. przetknę,
strawię, by oddać. ostatnie zdziwienie: ślady palców, ust
na szkle. matko przyj! *take my breath away!* i mdlej.

KOCHANY WUJKU SAMIE

życie nadal jest puste: droga – kamień – drzewo.
bez cienia, wątpliwości, topieni na smalec,
natrzemy sobą ścieżki. nim padniemy w rowie,
wiele jest do zrobienia. *dis, dis*, a odpowiem.

wczoraj zgubiłem but mój. prawy. już nie szukam.
to taka mała wolność, na końcu języka
miałem poczucie winy, ale je wyplułem.
ten szlak nie był ostatnim. *ruhe, ruhe, ruhe!*

ciekaw jestem, czy kiedyś dojdziemy do domu.
to marzenie. ze strachu nawet nie drgnie w piersi.
dziwne, bo przecież dzisiaj nikt już go nie szukał.
czasem zajrzy przez okno. *toc, toc!* nie zapuka.

mamy jakieś tam skarby. przy każdym postoju
ronimy je jak dzieci, żeby nie pobłądzić.
na drugą, lepszą stronę wywracam kieszenie.
veni, vidi, audivi! trafiłem kamieniem.

kalekie drzewo płonie, bo oddało iskrę.
liche daje schronienie, co z niego za pasterz?
dym wygnał wszystkie ptaki, skryte w jego włosach.
pędził, by je ugasić. śmiało! *forza, forza!*

drogi wujku, to na nic. zataczamy koło.
tyle nam obiecałeś, a życie wciąż puste.
chcieliśmy mieć za sobą rychliwego boga.
przed nami to, co zwykle: drzewo – kamień – droga.

Spis wierszy

PIACH NA DŁONIACH JEST ŚWIADKIEM	5
GRUDNIOWY REVIVAL	6
KOCHANY WUJKU SAMIE	7
NIECHAJ MI ŚWIECI	8
ALICE	9
APOTHETAI	10
PŁYNNIE	11
NIE ZNAJDZIESZ UKOJENIA TAM [...]	13
MASZIJA	14
PEDOsfera	15
WSTRZYMUJĘ NA KRÓTKO	16
SPÓŁA	17
ŻYWO(TY).	18
CARDIO – NA TRZY BICIA.	19
PUPPET MASTER (Pożar w domu lalek)	20
PÓŁNOC	21
LULABAJKA	22
ANALOGIA	23
KOŁYSANKA TOALETOWA	24
NAJDROŻSZY JEZUSIKU	25
FAMIL(JA)	26
SZACHY	27
WIERSZ (o rękoczynach)	28
PODZIELONE.	29
TYTUŁ ZNAJDZIESZ W OBIERKACH	30
EX EGO (aurum et argentum).	31
POZORANTKA	32
DZIECI (Jeszcze nie moje)	33
Z TEGO ŻYCIA NICI (dla niej)	34
OCZEKIWANIE CZYLI ESPERA LO	35